

# Jaworski, Jerzy

---

## Rola i znaczenie szkół przyzakładowych w rozwoju przemysłu do roku 1990

---

Zeszyty Naukowe Ostrołęckiego Towarzystwa Naukowego 21, 243-247

---

2007

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych [mazowsze.hist.pl](http://mazowsze.hist.pl).

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

*Jerzy Jaworski*

## **Rola i znaczenie szkół przyzakładowych w rozwoju przemysłu do roku 1990**

W powojennej Polsce szkolnictwo zawodowe rozwijało się dwutorowo. Obok zasadniczych szkół zawodowych dla młodzieży nie pracującej, od końca lat pięćdziesiątych intensywnie rozwijało się szkolnictwo zawodowe dla młodzieży pracującej. Były to szkoły przyzakładowe, które zostały powołane na podstawie ustawy z dnia 02.07.1958r o nauce zawodu, przyuczeniu do określonej pracy i warunkach zatrudniania młodocianych w zakładach pracy oraz wstępnym stażu pracy (Dz. U. nr 45, poz 236 z 1958r. i Dz. U. nr 32, poz. 160 z 1961r.).

Na podstawie powyższych ustaw przyjęto następujące formy organizacyjne kształcenia zawodowego:

- zasadnicze szkoły zawodowe dla pracujących - przyzakładowe, prowadzone przez podległe różnym resortom duże i średniej wielkości zakłady pracy,
- zasadnicze szkoły zawodowe dla pracujących (doksztalcające), prowadzone i utrzymywane przez kuratoria, w których kształcono robotników wykwalifikowanych dla małych zakładów pracy, nie mających warunków do prowadzenia własnych szkół przyzakładowych i dla rzemiosła.
- ośrodki doksztalcania zawodowego dla uczniów oddziałów wielozawodowych zasadniczych szkół zawodowych dla pracujących,
- ośrodki doksztalcania zawodowego realizujące programy zasadniczych szkół zawodowych dla pracujących.

Utworzenie tego systemu kształcenia zawodowego było spowodowane brakiem na rynku pracy wykwalifikowanej kadry robotniczej. Szybko rozwijająca się w tamtym czasie gospodarka potrzebowała coraz więcej robotników wykwalifikowanych. Drugą przyczyną był wyż demograficzny młodzieży roczników powojennych, która po skończeniu szkoły podstawowej stanęła przed wyborem szkoły średniej.

Powołanie do życia zasadniczych szkół przyzakładowych i ośrodków doksztalcenia zawodowego stworzyło w tamtym czasie doskonale warunki do zwiększenia liczby wykształconych robotników wykwalifikowanych w zawodach deficytowych. Młodzieży kończącej szkołę podstawową system ten stworzył możliwości zdobycia zawodu i podjęcia pracy w wyuczonym zawodzie. Dla władz szkolnych okazał się skutecznym środkiem rozwiązywania trudności w zakresie kształcenia ponadpodstawowego. Szkoły przyzakładowe były równorzędne z zasadniczymi szkołami zawodowymi dla młodzieży niepracującej, co zostało potwierdzone w ich statutach wdrożonych przez Ministra Oświaty zarządzeniem z 25.05.1959r. Szkoły przyzakładowe były zobowiązane do nauczania ogólnokształcącego, kształcenia zawodowego teoretycznego i praktycznego zgodnie z programami realizowanymi w szkołach dla młodzieży niepracującej.

Najwięcej szkół przyzakładowych (ponad 100) prowadziły następujące resorty: Ministerstwo Budownictwa i Przemysłu Maszyn Budowlanych, Ministerstwo Przemysłu Lotniczego, Ministerstwo Przemysłu Maszynowego, Ministerstwa Transportu, Ministerstwo Przemysłu Chemicznego oraz Ministerstwo Górnictwa i Energetyki, pozostałe resorty gospodarcze prowadziły po kilkadziesiąt szkół.

W kształceniu zawodowym bardzo ważnym elementem jest praktyczna nauka zawodu, na którą przeznaczona jest w planach nauczania około 50% czasu zajęć dydaktycznych. W szkołach przyzakładowych organizacja praktycznej nauki zawodu była prowadzona wg. systemu brygadowo-produkcyjno-usługowego. Nauka zawodu realizowana wg powyższego systemu prowadzona była w wydzielonych warsztatach lub na wydzielonych stanowiskach pracy według harmonogramów przejścia młodocianych pracowników lub brygad szkoleniowych. Harmonogram przejść był tak opracowywany aby zgodnie z zasadą stopniowania trudności młodociani pracownicy przechodzili od wykonywania bardzo prostych prac

produkcyjnych do bardziej skomplikowanych. Szkolenie praktyczne w wydzielonych warsztatach szkolnych odbywało się zgodnie z ustalonym dla nich planem produkcyjnym i harmonogramem przejść przez poszczególne stanowiska pracy według programu nauczania.

W naszym zespole szkół (Zespół Szkół Zawodowych Nr 2 w Ostrołęce) w porozumieniu z Zakładami Mięsnymi, Kombinatem Budowlanym, Przedsiębiorstwem „Beton-Stal”, PREFABETEM i OZCP były tworzone klasy szkół przykładowych. W szkołach tych kształcono młodzież pracującą w następujących zawodach:

- aparatowy przemysłu mięsnego,
- murarz,
- betoniarz-zbrojarz,
- aparatowy przemysłu celulozowo-papierniczego,
- ślusarz mechanik.

Uczniowie tych szkół zajęcia z przedmiotów ogólnokształcących i teoretycznych zawodowych odbywali w naszej szkole, natomiast z praktycznej nauki zawodu w zakładach pracy z którymi mieli podpisaną umowę o pracę.

Szkoły przykładowe istniały do początku lat dziewięćdziesiątych. W okresie przeobrażeń gospodarczych przedsiębiorstwa pozbyły się dla nich zbędnego balastu w postaci prowadzenia tych szkół. Rynek pracy oferował dla przedsiębiorstw wykwalifikowanych pracowników często z dużym stażem pracy w każdej dziedzinie. W tej sytuacji likwidacja szkół przykładowych było dla nich decyzją ekonomicznie uzasadnioną. Nikt jednak w tym czasie nie pomyślał, że ta sytuacja nie będzie trwała wiecznie. Obecnie na polskim rynku pracy brakuje pracowników wykwalifikowanych w wielu dziedzinach życia gospodarczego, natomiast szkolnictwo zawodowe nie jest w stanie wykształcić kadry robotników wykwalifikowanych w deficytowych zawodach.

Jaką rolę odegrały szkoły przykładowe w rozwoju przemysłu w Polsce? Aby odpowiedzieć na to pytanie należy zastanowić się dla czego przedsiębiorstwa uczestniczyły w tworzeniu i prowadzeniu szkół przykładowych wiedząc, że poniosą koszty ich utrzymania. Z punktu widzenia przedsiębiorstwa powód był jeden brak pracowników wykwa-

lifikowanych na rynku pracy oraz brak możliwości przygotowania pracowników w odpowiednich zawodach przez szkoły zawodowe podległe kuratoriom. Uważam, że szkoły przyzakładowe odegrały bardzo ważną rolę w rozwoju gospodarki narodowej ponieważ:

1. dostosowały kształcenie zawodowe do potrzeb gospodarki narodowej,
2. zapewniły zatrudnienie absolwentów szkół przyzakładowych w zakładach w których uczyli się zawodu.
3. zapewniły bardzo dobre przygotowanie do pracy w macierzystym zakładzie na określonych stanowiskach pracy,
4. przedsiębiorstwa partycypowały w kosztach kształcenia zawodowego,
5. wykorzystano bazę techniczną przedsiębiorstw w kształceniu zawodowym,
6. zapewniły pracownikom młodocianym bezpośredni kontakt z praktyką zawodową,
7. zapewniły pracownikom młodocianym bezpośredni kontakt z nowoczesnymi technologiami wytwarzania,
8. pracownicy młodociani uczestniczyli bezpośrednio w procesie produkcyjnym mając swój udział w wytworzeniu produktu krajowego.

Do wad tych szkół należy zaliczyć szkolenie praktyczne młodocianych pracowników bezpośrednio w produkcji. Plan dydaktyczny i plan produkcyjny były w bezpośredniej sprzeczności, ponieważ pracownik młodociany szczególnie w początkowym okresie kształcenia miał prawo do popełniania błędów, które miały wpływ na jakość wykonywanych prac produkcyjnych. Plan dydaktyczny był realizowany na bazie produkcji, dlatego mogły zdarzyć się przypadki braku realizacji niektórych treści programowych.

## **BOBLIOGRAFIA**

1. Lota J. 1969. Wychowanie w toku kształcenia praktycznego. Szkoła Zawodowa nr 3.
2. Sosnowski T. 1971. Zasadnicze szkoły zawodowe przyzakładowe i doksztalcające. Wydawnictwo związkowe CRZZ Warszawa.
3. Żuk T. 1969. Organizacja praktycznej nauki zawodu w przedsiębiorstwach. Szkoła Zawodowa nr 10.